

GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska“ z dod. „Przyjaciel Dzieci“ wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt i koszt. miesięcz. na pocztach 4500 mk., z odnosz. do domu 4536 mk., do Polski miesięcz. 8500 mk. lub 8500 mkp., które należy wpłacić na nasze konto w Banku Dyskontowym w Bydgoszczy.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 200 marek za rządę jednolamowy. Wiersz reklamowy 800 marek. Przy dochodzeniu sądowym należyłości wszelkie rabaty upadają. Redakcja i Administracja: Olsztyn, Mühlenstr. 2. Tel. 531. Rękopisy zwraca się tylko na wyraźne żądanie.

Rok XXXVII.

Olsztyn, na sobotę 23 czerwca 1923 r.

Nr. 136.

Prezes ministrów pruskich Braun.

Mam nareszcie przed sobą mowę prezesa ministrów pruskich p. Brauna wygłoszoną w dniu 9-go czerwca. Czekalem na tę mowę z ciekawością.

Czytałem bowiem krótkie sprawozdania prasy niemieckiej, która podkreślała słowo „geraubt“. Nie wierzyłem, ażeby prezes ministrów pruskich miał się w ten sposób wyrazić o Polsce. Nie wierzyłem tem więcej, gdy się pojawiło tłumaczenie tej mowy w „Dzienniku Berlińskim“, który pisał o „zabieraniu przemocą“ mowy ojczystej. „Raub“, „rabunek“ brzmi jednak inaczej.

A więc prezes ministrów p. Braun powiedział dosłownie tak:

„Gewiss ist es eine Kulturschande, wenn man dem Kinde die Muttersprache raubt, aber eine noch viel grössere Kulturschande ist es, wenn, wie es jetzt in Polen gegenüber den Deutschen geschieht, nicht nur die Muttersprache, sondern „Haus, Hof und Heimat“ geraubt werden.“

Zarzut uczyniony Polsce mnie dzisiaj właściwie ani złości ani parzy. Jestem synem narodu polskiego i dla tego wierzę w to, że mój naród czynów hańbiących się nie dopuszcza. Przypuszczam, że pan minister Braun jest źle poinformowany o stosunkach w Polsce. Nad tą sprawą można przejść więc do porządku dziennego.

Dla nas jest ważniejszem to, co prezes ministrów powiedział o rabunku mowy ojczystej dzieciom.

A więc jest to „eine Kulturschande“.

Słyszycie panowie germanizatorzy w Prusach Wschodnich?

Kiedyż rozpoczniecie zmywać tę hańbę kulturalną plamiącą honor narodu niemieckiego?

Germanizacja dzieci naszych, to rabunek mowy ojczystej, to hańba kulturalna.

Przedstawiciele narodu niemieckiego w sejmie pruskim powitali burzą oklasków zgodę prezesa ministrów p. Brauna na twierdzenie posła Baczewskiego, który nazwał germanizację dzieci polskich w szkołach hańbą kulturalną. A p. minister nazwał odbieranie dzieciom języka ojczystego nie tylko hańbą kulturalną, ale rabunkiem.

To chcieliśmy słyszeć i usłyszeliśmy.

Usłyszeliśmy nareszcie po długich latach z trybuny sejmowej i z ust samego prezesa ministrów.

Niema więc żadnych wymówek.

Gdyby nawet w Polsce lub w Danii rząd tolerował hańbę kulturalną i rabunek mowy ojczystej, to niewolno w Prusach dopuszczać się podobnych zbrodni.

Precz z hańbą kulturalną, precz z rabunkiem mowy ojczystej, precz z systemem który plami honor państwa, do którego my Polacy przynależemy.

Podły jest człowiek, podły jest naród, który odbiera dzieciom mowę ojczystą. Tak podły, po trzykroć podły. My to mówimy, my Polacy. Mówimy to śmiało wierząc że w narodzie naszym niema ludzi tak podłych, którzyby mieli nadużywać swej władzy celem wynaradawiania dzieci mniejszości narodowych. Jesteśmy konsekwentni. Nie ma bowiem dwóch zdań pod tym względem.

Dla tego żądamy ze spokojnem sumieniem, żądamy z naciskiem ażeby tu w Prusach Wschodnich na Warmji, Powiślu i na Mazurach zmasowano jak najprędzej hańbę kulturalną przez zaprowadzenie nauki języka ojczystego dla dzieci polskich w szkołach.

Niech republika zmyje jak najprędzej tę hańbę kulturalną cesarskich Niemiec.

A wtenczas ta republika będzie mogła ze spokojnem sumieniem przed forum świata cywilizowanego podnieść głos w obronie niemieckich mniejszości narodowych.

I my razem z nią!

Obserwator.

Przegląd polityczny. Polska.

Ludność niemiecka za układami z Francją.

Berlin. (AW.) »Sozialdemokratische parlamentarische Korrespondenz« podaje wiadomość, która się wydaje wszechniemieckiemu »Lokal Anzeiger« bardzo podejrzana i co do treści niebezpieczna. W miarodajnych sferach ludności zagłębia Ruhry panuje skłonność do przeprowadzenia układów francusko-niemieckich w sprawie zaniechania pasywnej rezystencji przez Niemcy na podstawie wzajemności ze strony francuskiej, jak zniesienie ograniczeń komunikacyjnych oraz likwidacji zarządu. Wypełnienie tych postulatów leży zarówno w interesie Francji jak i Niemiec. Bez regularnego podjęcia produkcji nie może być mowy o świadczeniach realnych. »Lokal Anzeiger« oświadcza w związku z tą wiadomością, że uznawałby fakt ten za zwycięstwo Francji i klęskę Niemiec.

Energiczne zarządzania rządu polskiego.

Gdańsk. Rząd polski zarządził energiczne środki celem ratowania kursu marki polskiej. Przedewszystkiem przerwano połączenie telefoniczne Polski z Gdańskiem, by nie dopuszczać do porozumienia się waluciarzy, pracujących nad pograżaniem waluty polskiej.

Giełdę w Warszawie zamknięto do piątku i do tego terminu mają banki dewizowe odstąpić na rzecz P. K. K. P. wszystkie zapasy dewiz obcych. Przeciw niektórym bankom podniesiono ciężkie zarzuty, że w myśl obowiązujących ustaw nie deklarowały swych zapasów walut zagranicznych.

Wyjazd polskich torpedowców do Libawy.

Odańsk. (PAT). Torpedowce »Krakowiak« »Kujawiak« i »Słazak« pod dowództwem komandora porucznika Edwarda Sadowskiego wyjechały wczoraj z Odańska do Libawy.

Zjednoczeni w walce Polacy z Duńczykami.

Berlin. (AW). W związku z zbliżeniem polsko-duńskim wskutek mowy posła polskiego Baczewskiego w sejmie pruskim »Neue Flensburger Zeitung«, pismo duńskie, wychodzące w Szlezwigu, donosi według »Dziennika Berlińskiego«: Debata w polskim sejmie pruskim przyniosła wyjaśnienie sprawy mniejszości narodowych w Niemczech i zbliżyła przedstawicieli dwóch narodowości: Polaków i Duńczyków: Z ust przedstawicieli polskich dowiedzieli się Duńczycy o tem, a w całej prasie przedstawiciele duńscy udzieliłi informacji Polakom. Obie strony wzięły podstawę przeciw tendencyjnym głosom niemieckim i doprowadzają do uzgodnienia poglądów i zacieśnienia takich węzłów, że nikt ich zerwać nie potrafi.

Znamienny objaw.

Gdańsk. Wczoraj odbyło się zebranie »Verenigung der Danziger Exporteure u. Importeure«, na które zaproszono też przedstawicieli Zjednoczenia Polskich Kupców i Przemysłowców w Gdańsku. Dyskusja odbyła się na temat zaostrenia obecnych stosunków między Odańskiem a Polską. Wynik dyskusji będzie ogłoszony we wspólnym komunikacie.

Jak dowiadujemy się, tak Polacy jak Niemcy jednoznacznie stwierdzili w dyskusji, że obecna nieznośna sytuacja jest wynikiem tego, że momenta polityczne górują nad gospodarczymi.

Jednogodne to stwierdzenie, jak też wydanie wspólnego komunikatu z obrad dowodzi, że Polacy i Niemcy gdańscy zawsze dojdą do porozumienia, gdy wychodzą z punktu widzenia wspólnych interesów gospodarczych, łączących Gdańsk i Polskę. Z momen-

tami politycznymi występuje zawsze senat gdański dlatego też doprowadził on do obecnej zaostrej sytuacji.

Ustąpienie ministra Grabskiego.

Warszawa. (Od naszej warsz. redakcji). Spadek marki polskiej w tych dniach wywołał głębokie poruszenie wśród szerokich kół ludności, którego echa dotarły aż do sfer parlamentarnych i rządowych. Równocześnie wzrasta drożyzna w szybkim tempie.

Wczoraj wieczorem informowano mnie z kół sejmowej większości, że stanowisko obecnego ministra skarbu, Grabskiego, uważać należy za zagrożone. Jako następcę wymienia się b. ministra skarbu, Michałskiego, który jednakże nie ma okazywać zbyt wielkiej chęci objęcia teki skarbowej w tej trudnej chwili. I minister Kucharski ma nosić się z zamiarem ustąpienia ze swego stanowiska.

Sfery rządowe mają być zdecydowane, jak mnie informują, do wydania daleko idących zarządzeń, które zdruzgocą hydrę szkodliwej spekulacji walutowej. Zarządzenia te mają się zwracać tak przeciw bankom, jak przeciw czarnej giełdzie.

Niemcy.

Represje w Zagłębiu Rury.

Berlin. (AW.) W zagłębiu rzeki Rury ukazało się nowe rozporządzenie generała Degoutte, zawierające szereg postanowień co do przymusowego przeprowadzenia restytucji. Kopalnie i huty, które nie będą dostarczały zażądanych dla tych restytucji przedmiotów, podlegają sekwestrowi i przejęte zostaną albo przez organa okupacyjne, albo też będą oddawane do eksploatacji prywatnej w formie koncesji. Za opór przeciw dostawom restytucyjnym będą wymierzone kary do 15 lat więzienia i grzywny do 150 milionów mk. Sabotowanie zaskwestrowania zakładów karane będzie śmiercią.

Sprawa ministra Seweringa.

Berlin. (AW.) Dzisiejszy »Vorwärts« zwraca się przeciw kampanji prasy prawicowej, która wszelkimi środkami usiłuje obalić socjalistycznego ministra spraw wewnętrznych, Seweringa, w związku ze straceniem przez władze okupacyjne nacjonalisty Schlagetera. »Vorwärts« stwierdza, że dotychczas nie jest możliwe sprawę tę należycie wyjaśnić wobec opinii publicznej, stwierdza natomiast, że Schlageter zaprzeczony został władzom francuskim nie przez koła lewicowe lub organa pruskiego ministerjum spraw wewnętrznych, lecz przez takich samych nacjonalistów jakim był sam przez członków organizacji Rossbacha i Heinze, kaprała Goetze i porucznika Schneidera, którzy za denuncjację tą, jakoby otrzymali od władz francuskich 700 000 marek. Rewelacje te dziennik kończy ponownem stwierdzeniem, że »z różnych przyczyn« kampanja ultra-nacjonalistów narazie jeszcze nie może być tak zdemaskowana, jakby to było pożądane celem oczyszczenia atmosfery politycznej.

Jak banki niemieckie wywiązują się z gwarancji pożyczki dolarowej.

Berlin. (AW.) W ciągu wczorajszej dyskusji na posiedzeniu parlamentarnej komisji śledczej w sprawie kwietniowego spadku waluty niemieckiej, oświadczył przedstawiciel ministerjum finansów Rzeszy, że banki wpłaciły do tej pory zaledwie 5 procent sumy, którą zagwarantowały przy emisji niemieckiej pożyczki dolarowej. Na mocy tego oświadczenia były minister finansów, dr. Dernburg, stwierdził, że rząd niemiecki rozporządza do tej pory zaledwie sumą 53 milionów marek złotych z ogólnej sumy 100 milionów marek złotych, które były zagwarantowane.

Rozwiązanie parlamentu włoskiego.

Berlin. (AW.) »Giornale d'Italia« informuje z źródeł autentycznych, że Mussolini zamierza rozwiązać parlament, o ileby reforma wyborcza została odrzucona. Król włoski podpisał już odnośny dekret.

Podwyższenie taryf kolejowych w Niemczech.

Berlin. (AW.) Międzysojusznicza komisja nadreńska wydała nowe rozporządzenie, według którego opłaty za zezwolenie (wywozu) jak również opłaty celne z dnia 25-go bm. składane być muszą nie w markach papierowych, lecz w walucie kraju importującego.

Berlin. (AW.) Komisja taryfowa rady węglowej

**Kółko Rolnicze
w Wielkim Buczku**
urządza
w niedzielę, dnia 24. czerwca
ZABAWĘ.

Wymarsz do lasu p. Pawła Tomasa w
Nowym Buczku o godz. 3-ciej po poł.
O liczny udział gości także z dalszej
okolicy uprasza **Zarząd.**

W niedzielę, dnia 24 czerwca rb.
o godz. 6-tej
odbędzie się w hotelu International
w Olsztynie

zabawa taneczna

na którą Szan. Rodaków serdecznie zaprasza
Paweł Czerlicki.

Ks. W. Barczewski.

**Kiermasy
na Warmji**

Wydanie 4-te, znacznie rozsze-
rzone, wyszło z druku.

Cena 3000 mk., z przesyłką
3050 mk.

Do nabycia w **Księg. Gazety
Olsztyńskiej.**

Wiazarki

(pamiątki Chrztu św.) polskie i niemieckie
w cenie od 200 do 800 mk. poleca

Księgarnia Gazety Olsztyńskiej.

GROMNICE

poleca

Księg. J. Pieniężnej, Olsztyn.

Koniczynę i siano

dla własnej potrzeby kupi po najwyższych cenach
dziennych

L. Kunath, Olsztyn.

**Zamówienie „Gazety“
na luty.**

Ich bestelle hiermit für den Monat Juli 1923
die polnische Zeitung

„Gazeta Olsztyńska“

aus Allenstein mit Zustellung und zahle 4536 Mk.
Imię, nazwisko i adres (Vor- und Zuname und Adresse):

Obige 4536 Mk. erhalten zu haben bescheinigt

Na przyjęcie do I. Komunji św.

polecamy

książeczki do nabożeństwa (polskie i niemieckie
**różańce, szkaplerze, łańcuszki,
medaliki i świece**

po cenach przystępnych.

Księg. Gaz. Olsztyńskiej.

*Zaproszenia weselne
:: zawiadomienia ::
o zaręczynach i ślubie*

wykonuje szybko i dokładnie

*Drukarnia
„Gazety Olsztyńskiej“*

*Czytajcie i rozpowszechniajcie
„Gazetę Olsztyńską“!*

Owczą wełnę

wymieniam na towar po najwyższych
cenach dziennych

Mulczyński, Wartembork.

Polecam następujące książki:

Brewiarzyk Tercyarski

Kwiat Seraficki

Kwiatek Tercyarski

**Książeczka św. Antoniego
z Padwy**

Książeczka do M. B. Bolesnej

J. Pieniężna, Olsztyn

Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej“

Rynek Rybny

Telefon Nr. 531

poleca obok książek do nabożeństwa, książek
treści światowej i dewocjonalji następujące rzeczy:

papiery listowe

luźno i w paczkach

**kałamarze * atryamenty * ołówki * tablice
rysiki * kleje * suszki * linijki * laki
zeszyty szkolne * bibuły * pióra * plu-
skiewki (Reisstifte) * serwetki papierowe *
koronki papierowe * papier krepowy *
papier do kwiatów * liście do kwiatów * drut
do kwiatów * wiazarki do chrztu polskie i
niem. * pocztówki * karty do grania * po-
winszowania na imieniny, urodziny, zaręczyny, ślub**

* * * * *

Jako najstosowniejsze podarki ślubne polecamy:

Obrazy świętych w ładnych ramkach

* * po znacznie niższych cenach. * *